

PAMIĄTKOWE NAZWY ULIC — ROZWAŻANIA TERMINOLOGICZNE

Słowa kluczowe: nazwy pamiątkowe, urbanonimy, terminologia

1. Opracowanie przez W. Taszyckiego ponad 70 lat temu klasyfikacji semantycznej nazw geograficznych (1946) skutkowało m.in. powstaniem terminów — oznaczających określone typy nazw — które na stałe weszły do nomenklatury onomastycznej. Dziś nikt nie zastanawia się nad zakresem pojęć: nazwy topograficzne, kulturowe, dzierzawcze, patronimiczne, służebne itd. Są one ściśle zdefiniowane, a nazwy zaliczane do określonych kategorii semantycznych były poddawane szczegółowym analizom.

Podejmowane próby przystosowania typologii Taszyckiego do urbanonimów nie powiodły się¹. Nie powstał też podział, który zgodnie przyjmowaliby wszyscy badacze, a proponowane klasyfikacje nazewnictwa miejskiego (głównie ograniczone do placeonimii) były na tyle opisowe, że nie zdołały wytworzyć jednoznacznej terminologii obejmującej poszczególne typy (modele) nazw miejskich. Na dodatek różni badacze tymi samymi terminami obejmowali odmienne grupy nazw lub w obrębie jednej grupy wydzielali kilka (nie zawsze rozłącznych) podtypów². Przy propozycjach uporządkowania nazewnictwa miejskiego stosowano krzyżujące się kryteria kwalifikacyjne, w których nadrzędna była motywacja (realistyczna czy konwencjonalna) i niemal mechanicznie wydzielano podklasy (np. nazwy tzw. metaforyczne w wielu opracowaniach analizowane były jako pozbawione związku z desygnatami, a przecież w poszczególnych przypadkach mogło się zdarzyć, że ulice otrzymywały nazwy charakteryzują-

¹ Okazało się m.in., że wielu typów nazw wyróżnionych w urbonimii brak w urbanonimii, za to rozbudowane są tu typy niewystępujące lub występujące szczątkowo w nazewnictwie miast i wsi (por. np.: Biolik, 1982, s. 52–53; Buczyński, 1966; Dzikowski, Kopertowska 1976).

² Zob. np. podział zaproponowany przez M. Buczyńskiego (1966), który — kierowany świetną intuicją — wyróżnił osiem rozłącznych klas nazw, ale niepotrzebnie dołożył dziewiątą: nazwy kompleksowe, w skład tej grupy mogły bowiem wchodzić nazwy z wszystkich wcześniejszych klas (np. topograficzne czy pamiątkowe), pod warunkiem, że były nadawane „zbiorowo”, „z klucza nazewniczego”. Słuszne spostrzeżenie niepotrzebnie zagmatwało schemat klasyfikacyjny.

ce realne cechy traktów, które mogły być *Jasne, Uroczę, Przyjazne*). Kryteria oparte na tworzywie genetycznym (proprialnym lub apelatywnym) sprawiały, że nazwy o tej samej motywacji trafiały do różnych typów (np. *ul. Krakowska* i *ul. Wschodnia* — obie o motywacji kierunkowej), podobnie nazwy mające podstawy z tego samego pola leksykalnego mechanicznie zestawiane były w jednej grupie, bez względu na ich motywację i typ związku z desygnatem — w ten sposób wydzielano np. nazwy przyrodnicze (pochodzące od apelatywów z zakresu fauny i flory) i w tej grupie umieszczano zarówno nazwy realistyczne topograficzne (oddające wygląd traktów, np. istnienie określonego typu roślinności), jak i konwencjonalne (przez niektórych określane mianem pamiątkowych), a nawet kulturowe (np. motywowane gospodarką hodowlaną).

Mimo iż brakuje ogólnie przyjętej klasyfikacji nazewnictwa miejskiego, spotyka się terminy powtarzające się w różnych opracowaniach onomastycznych, np. nazwy topograficzne, nazwy kulturowe, nazwy przyrodnicze, nazwy metaforyczne, nazwy zawodowe, nazwy kierunkowe, nazwy lokalizujące oraz nazwy pamiątkowe³. Oczywiście autorzy opracowań wprowadzają też inne terminy, lecz jak dotąd nie zyskały one większej popularności.

Z wszystkich wymienionych powyżej najbardziej jednoznaczne wydaje się określenie *pamiątkowe nazwy ulic* (czy szerzej: obiektów miejskich). Po dokładniejszej analizie okazuje się jednak, że tak nie jest: analizowany termin jest bardzo nieprecyzyjny. Celem artykułu jest zatem prześledzenie, w jakim znaczeniu badacze nazewnictwa miejskiego używali tego określenia, jakiego rodzaju nazwy nim obejmowano, jak motywowano zajmowane stanowiska. Ważne będzie także zaobserwowanie, jak ewoluował zakres tego pojęcia, jak próbowano je doprecyzować, a także jakim innym terminem je zastąpić. Analizę przeprowadzono na podstawie artykułów i monografii dotyczących nazewnictwa miejskiego powstających od lat sześćdziesiątych XX w. (kiedy rozpoczęto na szerszą skalę badanie tej grupy onimów) do czasów współczesnych.

2. Autorstwo terminu *nazwy pamiątkowe* przypisywane jest P. Zwolińskiemu (Taszycki, 1968, s. 176; Buczyński, 1972, s. 71), który — analizując nazewnictwo bułgarskich nazw miejscowych — objął nim nazwy nadane dla uczczenia wybitnych osób, upamiętniające ważne wydarzenia oraz nazwy związane z religią (Zwoliński, 1950). W. Taszycki, uznając potrzebę wskazania nazw pamiątkowych⁴, stwierdził, że nie tworzą one samodzielnej grupy semantyczno-

³ Obecnie coraz rzadziej badacze urbanimii posługują się przeniesionymi z klasyfikacji Taszyckiego pojęciami *nazwy rodowe, dzierżawcze, służebne*, występującymi w starszych klasyfikacjach nazw ulic.

⁴ W. Taszycki wśród nazw pamiątkowych wyróżnił cztery — jak to określił — zespoły: 1) nazwy związane z chrześcijaństwem (np.: *Boża Góra, Kalwaria*), 2) nazwy ściśle pamiątkowe (nadane

motywacyjnej, ale należy „osobno je traktować w obrębie nazw kulturalnych”, obok nazw odnoszących się do kultury materialnej i społecznej (Taszycki, 1968, s. 183). Szerszy niż w opracowaniu Taszyckiego zakres wyznaczył terminowi M. Buczyński, który zdefiniował tę grupę onimów następująco:

[...] za pamiątkową będzie się uważać każdą nazwę miejscową, przy której powstaniu istniała świadoma chęć uczczenia kogoś lub czegoś: osób, postaci literackich, postaci kultowych, instytucji, przedsiębiorstw, zakładów pracy, miejsc i miejscowości, zjawisk, zdarzeń, idei, symboli, niekiedy nawet zwierząt (1972, s. 72)⁵.

Określenie *nazwy pamiątkowe* z urbonimii do urbanonimii zostało przejęte w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, a jego zakres w kontekście plateonimów wytyczyły dwa opracowania, które się wówczas ukazały. Autor pierwszego z nich, H. Górniewicz (1964), wyznaczył temu pojęciu bardzo wąskie odniesienie. Wyróżnił aż 20 typów nazw ulic⁶, wśród nich nazwy o charakterze pamiątkowym, lecz — jak sam stwierdził: „Nazwa ulicy o charakterze pamiątkowym jest w młodej Gdyni tylko jedna: *Starowiejska*, nazwana tak na pamiątkę, że Gdynia była do niedawna wsią” (s. 161). Wiele razy podkreślał, że nazwy ulic były nadawane na cześć osób świeckich czy świętych, a nawet „na cześć” obszarów geograficznych, ale w kontekście tych plateonimów nie używał określenia *nazwy pamiątkowe*. Trzeba jednak zaznaczyć, że termin ten pojawia się w opracowaniu H. Górniewicza przy omawianiu nazewnictwa nabrzeży (np. *Prezydenta*, *Młodego Żeglarza*, *Bojowników o Pokój* — s. 148) czy nazw wzgórz (*Wzgórze Focha*, *Wzgórze Nowotki*, *Góra Świętego Mikołaja* — s. 163).

Zupełnie inne stanowisko zaprezentował M. Buczyński (1966), który nazwy ulic podzielił na historyczne⁷ i współczesne. W tej drugiej grupie zdecydowanie

w celu uczczenia kogoś, np.: *Giżycko* czy *Miągowo* — nazwane od nazwisk obrońców polskości na Mazurach; *Bierutowice*, *Mościce* — dla uczczenia Bolesława Bieruta i Ignacego Mościckiego), 3) nazwy połowicznie pamiątkowe (np. *Kazimierz* — na cześć i na pamiątkę króla Kazimierza, który lokował miasto), 4) nazwy od imion kobiecych (np. *Helenopol*, *Katarzynowo*) (1968, s. 178–183).

⁵ M. Buczyński poświęcił zresztą słowiańskim pamiątkowym nazwom miejscowym obszerną i bardzo wartościową monografię (1997), w której znajdziemy informacje o kształtowaniu się zakresu interesującego nas terminu w odniesieniu do nazw miast i wsi.

⁶ Kryterium podziału H. Górniewicz uczynił tworzywo genetyczne. Wydzielił zatem nazwy: 1) od imion i nazwisk zasłużonych ludzi, 2) od imion świętych, 3) od postaci literackich i fantastycznych, 4) od wydarzeń historycznych (tu też nazwy typu: *Zwycięstwa*, *Wolności*), 5) od dat, 6) od formacji wojskowych i zbiorowych bohaterów wydarzeń historycznych, 7) od nazw zawodów, 8) od rodzajów wojska, 9) od nazw miejscowości, 10) o treści etnicznej i regionalnej, 11) od nazw nabrzeży portowych i anglojęzyczne, 12) od nazw ptaków, 13) od nazw roślin, 14) topograficzne, 15) kulturalne, 16) o treści okrętowej, morskiej i rybackiej, 17) od kolorów, 18) nastrojowe, 19) o charakterze pamiątkowym, 20) pozostałe (1964, s. 151–162).

⁷ Wśród nazw historycznych autor wyodrębnił nazwy utworzone od: 1) określeń topograficznych, 2) od nazw budowli, 3) od nazw własnych (*Boczna Głębokiej*, *Misjonarska*, *Zamojska*; tutaj też odantroponimiczne — od nazwisk właścicieli gruntów i kamienic), 4) od wyrażen związanych

dominują interesujące nas tutaj onimy pamiątkowe (obok nich M. Buczyński wydzielił jeszcze nazwy wtórne, kompleksowe i niejednoznaczne). Autor wskazał aż dziewięć podtypów nazw pamiątkowych, utworzonych zarówno od propriów (antropo- i toponimów), jak i od apelatywów:

- a) nazwisk pisarzy, artystów i uczonych,
- b) nazwisk działaczy społecznych, politycznych i kulturalnych,
- c) imion i/lub nazwisk królów i dynastii,
- d) nazwisk wybitnych wojskowych,
- e) nazw zasłużonych organizacji i formacji wojskowych (np. ulice: *Bohaterów Monte Cassino, Harcerska, Rady Delegatów*),
- f) rocznic i wydarzeń historycznych (*22 Lipca, Polaniecka, Aleje Tysiąclecia*),
- g) „nazwy abstrakcyjne, mające symbolizować aktualną w danym czasie ideę” (*Nadzieja, Plac Wolności, Zgodna*),
- h) nazwy upamiętniające dawne dzielnice,
- i) nazwy od imion i nazwisk bohaterów literackich (s. 172–173).

Dwa zaprezentowane powyżej ujęcia: bardzo wąskie H. Górnowicza i bardzo szerokie M. Buczyńskiego wyznaczyły ramy, w których poruszali się późniejsi badacze nazewnictwa miejskiego, omawiając nazewnictwo pamiątkowe. Podkreślić trzeba, że były to ramy nie tylko szerokie, ale w pewnym zakresie wzajemnie się wykluczające.

3. Lata siedemdziesiąte XX w. otworzyła przełomowa praca K. Handke dotycząca nazewnictwa Warszawy. W odniesieniu do nazw pamiątkowych znajdziemy tu krytykę stanowiska H. Górnowicza i pochwałę szerokiej koncepcji nazw tego typu M. Buczyńskiego (1970, s. 55). Autorka opracowania nie wydzieliła wprawdzie osobnej klasy nazw pamiątkowych, ale zdefiniowała ich istotę: to nazwy nadane „dla uczczenia pamięci ludzi i faktów”, tworzone od „imion, nazwisk wybitnych jednostek, bohaterów zbiorowych, bohaterów literackich, faktów historycznych”; podkreśliła przy tym, że są one „wyłącznym tworem urzędów” (s. 16). Pokazała, że mogą się znaleźć niemal w każdym typie semantycznym przez nią wyróżnionym: wśród nazw od imion świętych (ale nie wszystkie te nazwy i nie zawsze miały taki charakter — s. 16), wśród nazw odtoponimicznych, zwłaszcza przeniesionych („najczęściej w celach pamiątkowych”, np. *ul. Muranów*, późniejsza *Muranowska*, pochodzi od nazwy wyspy Murano, rodzinnych stron J. Belotta, właściciela posiadłości na terenie Warszawy — s. 22), ale także wśród nazw kierunkowych (konwencjonalne nazwy typu:

z dawną kulturą materialną, społeczną i duchową (*plac Musztry, Nowy Rynek*), 5) od grup ludzi z jednego cechu lub jednej narodowości (Buczyński, 1966, s. 139).

Kołobrzaska, Rylska, Tylżycka — s. 121). W grupie nazw pamiątkowych badaczka umieściła ponadto onimy tworzone od nazw formacji wojskowych (s. 126) i nazw zawodów (*Milicyjna, Inżynierska* — nadane dla uczczenia wymienionych zawodów, w odróżnieniu od starszych nazw tego typu, wskazujących na stosunki służebności — s. 53–54). W przeciwieństwie do H. Górnowicza K. Handke nie zakładała, że nazwy pamiątkowe mogą przywoływać realną pamięć kogoś lub czegoś związanego z nazywanym obiektem.

Równie szeroko potraktowała termin *nazwy pamiątkowe* D. Kopertowska w książce dotyczącej analizy nazewnictwa Kielc (Dzikowski, Kopertowska, 1976), ale — inaczej niż poprzedniczka — nie dostrzegła ich w wielu typach semantycznych, lecz zarezerwowała dla nich osobne miejsce. Nazewnictwo ulic podzieliła badaczka na dwie duże grupy: I. topograficzne, II. kulturowe. W drugiej grupie wyróżniła nazwy motywowane (głównie od obiektów terenowych: mostów, karczem, zamków, torów itp.) i niemotywowane. I właśnie w tej ostatniej klasie nazw niemotywowanych wydzieliła: 1) nazwy pamiątkowe nadane dla uczczenia ludzi, faktów i instytucji, 2) nazwy upamiętniające postacie literackie i legendarne, 3) nazwy pamiątkowe od nazw geograficznych oraz 4) nazwy charakterystyczne bez motywacji terenowej. Tylko tym ostatnim nie przysługuje określenie *pamiątkowe* (Dzikowski, Kopertowska, 1976, s. 123–124). Podkreślić należy, że również w tym opracowaniu (jak u Buczyńskiego i Handke) wszystkie nazwy pamiątkowe zostały uznane za pozbawione motywacji realistycznej.

Na początku lat osiemdziesiątych XX w. ukazała się praca bardzo ważna dla analizowanego typu nazewnictwa. Jej autorką była M. Biolik, która, badając oficjalne (urzędowe) nazewnictwo Olsztyna, podkreśliła rangę nazw pamiątkowych, wyodrębniając je w osobną dużą klasę (obejmującą 54% badanego materiału)⁸. Podzieliła tę grupę na: 1) nazwy upamiętniające sławnych ludzi (podkreśliła wewnętrzne rozbicie tej podgrupy na osoby ważne dla Warmii i Mazur i osoby ważne dla całej Polski oraz jej kultury), 2) nazwy związane z wydarzeniami dziejowymi (umieściła tu nie tylko nazwy pochodzące od dat, ale także np. ulice: *Przyjaciół, Obróńców, Niepodległości, Piastowską, Armii Czerwonej* itp.), 3) nazwy utworzone od imion świętych i postaci literackich, 4) nazwy upamiętniające nazwy geograficzne (tworzone na wzór kierunkowych), 5) nazwy o treści etnicznej (np. ulice: *Czeska, Mazurska, Włościańska*).

Przedostatnie dziesięciolecie XX w. przyniosło jednak pewną zmianę w spojrzeniu na nazwy pamiątkowe. W niektórych opracowaniach ten termin w ogóle się nie pojawił (np. Borek, 1984), w pozostałych coraz rzadziej obejmowano nim nazwy odtoponimiczne, rezerwując określenie *pamiątko-*

⁸ Klasyfikacja ta, oprócz nazw pamiątkowych, obejmowała jeszcze nazwy: 2) kulturowe, 3) topograficzne, 4) pochodzące od nazw zawodów i stanowisk oraz 5) dyferencyjne.

wy dla nazw upamiętniających znane osoby, a także wydarzenia historyczne (np. *Grunwaldzka, 1 Maja, Manifestu Lipcowego*) lub grupy ludzi z takimi faktami związane (*Gwardii Ludowej, Obrońców Westerplatte, Powstańców Śląskich*) (Zierhoffer, 1989, s. 64; por. też Kania, 1989; Kopertowska, 1989). Niektórzy badacze (np. wspomniany K. Zierhoffer) wciąż traktowali te nazwy jako wyłącznie konwencjonalne, inni do nazw pamiątkowych (osobno wydzielonych) skłonni byli zaliczać wybrane nazwy o motywacji realistycznej, np. E. Breza włączał do tej grupy miana upamiętniające „wiele postaci, wśród których są przede wszystkim osoby z Pomorza i dla Pomorza zasłużone” oraz nazwy nawiązujące do wydarzeń historycznych (1989, s. 87–88). Mocno akcentował to, że wiele nazw pamiątkowych nie ma charakteru przypadkowego: wykazują związek z osobami z Pomorza i wydarzeniami tam się dziejącymi (np. daty wyzwolenia miast, zaślubin Polski z morzem itp.). Podobne stanowisko wyrażała w jednej ze swych późniejszych publikacji D. Kopertowska (1989, s. 158), która w odniesieniu do nazw nadanych dla uczczenia pamięci osób związanych z miastem czy regionem wprowadziła pojęcie *motywacji pośredniej*. Także S. Urbańczyk ((red.), 1989, s. 173–174) stwierdzał, że nie wszystkie nazwy pamiątkowe muszą być konwencjonalne. W stosunku do nazw odtoponimicznych odnajdziemy w jego pracy nawet stanowisko zbliżone do koncepcji H. Górnowicza:

Dziś dobór podstawy jest przypadkowy („woluntarystyczny”, gdyby użył tego modnego wyrazu), ale zdarzają się nazwy pamiątkowe, za takie bowiem wolno uważać nazwę ulic: *Barska, Berestecka, Berezynska czy Belchatowska* ze względu na rolę Baru, Beresteczka i Berezyny w historii polskiej i znaczenia Belchatowa we współczesnym polskim przemyśle. Może zresztą i dla innych, jak *Afrykańska, Argentynska* itd., odpowiednia byłaby nazwa „pamiątkowe” (Urbańczyk (red.), 1989, s. 174).

Takie podejście do nazw pamiątkowych umocniło się jeszcze w pracach wydanych w latach dziewięćdziesiątych XX w. W tym okresie można zaobserwować stopniowe odchodzenie od sztywnych założeń strukturalizmu: kategoryzacje urbanonimów przestały być de facto klasyfikacjami — czasami nazbyt mechanicznymi — ich podstaw i sposobów derywacji, coraz większe znaczenie przypisywano natomiast motywacji, pojmowanej jako przyczyna powstania nazwy, związek nazwy z obiektem przez nią sygnowanym (choć nie można zapominać, że w nazewnictwie miejskim rozróżnienie pomiędzy nazwami tzw. ludowymi i urzędowymi funkcjonowało od dawna; problem polegał na tym, że stawiano znak równości pomiędzy onimami urzędowymi i konwencjonalnymi oraz ludowymi (nieoficjalnymi) i realnoznaczeniowymi).

K. Handke zmodyfikowała swoje wcześniejsze stanowisko. Traktując nazewnictwo miejskie coraz szerzej (tzn. włączając doń także nazwy pojedynczych domów, miejsc handlowych itp.), przywołała — nieco już w nazewnictwie miejskim zapomniany — termin *patronimiczność*. Podkreślała jednak, że:

W nazewnictwie miejskim nie ma de facto nazw patronimicznych stricto sensu. Wchodzą do tego zbioru jako przymiotnikowe postaci patronimicznych nazw miejscowych [...]. Mimo to istnieje problem patronimiczności, ale w innym sensie, ponieważ tu chodzi w rzeczywistości o patronów ulic (czyli osoby, których nazwiska lub imiona upamiętnia się poprzez nazwę). Zatem dla uniknięcia dwuznaczności lepiej mówić o patronalizacji i o nazwach patronalnych (od patron — łac. *patronus* 'właściciel, święty orędownik, pan', co zresztą ma podłoże również łac. *pater* 'ojciec') (1992, s. 15–16).

Badaczka potraktowała zatem konwencjonalne nazwy pamiątkowe jako podobne funkcjonalnie do patrociniów w nazewnictwie sakralnym (*kościół pw. Chrystusa Króla*) lub patronatów np. w nazwach szkół, instytucji czy stowarzyszeń (*Szkoła Podstawowa im. Józefa Wybickiego, Schronisko im. Brata Alberta*). W pracach K. Handke znajdziemy — oprócz wspomnianego terminu *nazwy patronalne* — także określenia: „pseudodzierżawczość” i „pseudoposesywność pamiątkowa” (s. 68). Badaczka nieco złagodziła swoje stanowisko odnośnie do nazw ulic opartych na nazwach miejscowych — w tych bez motywacji realnoznaczeniowej widziała już tylko „swoisty typ pamiątkowości” (s. 119, 126).

Podobne ujęcie nazw pamiątkowych odnajdziemy w pracy E. Supranowicz (1995) dotyczącej nazewnictwa Krakowa. Wprawdzie badaczka nie wydzieliła takiej klasy nazw ani szczegółowo jej nie opisała, ale sam termin pojawił się w opracowaniu wiele razy, zwłaszcza przy nazwach odantroponimicznych (zob. np. *ul. Iwana Koniewa, Bartosza Głowackiego, Królowej Jadwigi* — s. 20, 55, 85) i od nazw miejscowości (np. *ul. Bratysławska, Elbląska, Grochowska* (s. 32, 47, 57), rzadziej przy nazwach od określeń osób czy wydarzeń (*al. Powstania Warszawskiego, Powstańców Warszawy* — s. 129), od dat (*al. 3 Maja* — s. 98) czy wartości (*al. Pokoju* — s. 126).

Pomiędzy badaczkami z Krakowa i z Warszawy można zauważyć jedną istotną różnicę: K. Handke do pamiątkowych zaliczała wyłącznie nazwy konwencjonalne⁹, E. Supranowicz chętnie przedstawiała natomiast motywy nadania takiej, a nie innej nazwy pamiątkowej, np. informowała, że *ul. Szczepana Humberta* została tak nazwana w 1935 r., kiedy to obchodzono setną rocznicę powstania zlokalizowanej tam Krakowskiej Szkoły Przemysłowej, której Humbert był fundatorem, z kolei *ul. ks. Aleksandra Lubomirskiego* zawdzięcza nazwę temu, że trakt wytyczono na terenie fundacji schroniska ks. Lubomirskiego (s. 61, 95).

⁹ Stanowisko to zostało podkreślone podczas opisu historii nazwy *ul. Agrykola*. K. Handke nazwę tę usytuowała na pograniczu onimów z motywacją semantyczną i nazw pamiątkowych. Tłumaczyła, że nazwa pochodzi od „nazwiska Karola Ludwika Agricoli, «inżyniera melioracyjnego», który kierował pracami na terenie Warszawy [...]. Mamy tu, być może, do czynienia z pierwowzorem nazw pamiątkowych, aczkolwiek z drugiej strony wyraźną motywację semantyczną nazwy miejskiej stanowi bezpośredni kontakt osoby «patrona» z tym terenem, który przekształcał” (Handke, 1992, s. 121–122).

4. Początek XXI w. przyniósł nowe klasyfikacje nazewnictwa miejskiego (na uwagę zasługują tu zwłaszcza typologie C. Kosyła¹⁰ oraz D. Kopertowskiej¹¹), ale nie przyniósł nowego spojrzenia na nazwy pamiątkowe. Zarówno C. Kosyl, jak i D. Kopertowska w zasadzie wyznaczyli nazwom pamiątkowym zakres podobny jak w opracowaniach K. Handke. Różnica polegała na tym, że C. Kosyl stworzył dla nich osobną klasę (wśród nazw konwencjonalnych), a D. Kopertowska w klasie nazw kulturowych wskazała wiele podgrup, przy czym w niektórych z nich umieściła nazwy pamiątkowe.

W kolejnych latach do dyskusji włączyło się następne pokolenie badaczy nazewnictwa miejskiego. W pewnym sensie przełomowa dla badania nazw pamiątkowych była praca J. Chojnackiego (2008), ale nie tyle w zakresie typologii, ile w zakresie nomenklatury, choć — trzeba przyznać — nowy termin pociągnął za sobą także modyfikacje typologiczne. Warto przytoczyć tu dłuższy cytat:

Nazwy typu *A. Mickiewicza*, *J. Słowackiego*, *S. Żeromskiego*, *K. Marcinkowskiego* (także np. *Szarych Szeregów* i in.) w nomenklaturze mojej klasyfikacji określa się jako *n a z w y u z n a n i o w e* [podkreślenie A. M.]. Termin *nazwa pamiątkowa* łączę tylko wtedy z nazwiskiem znanej postaci, gdy ma ona związek z jakimś wydarzeniem, zaistniałym w miejscu noszącym dziś nazwę. Odróżniam tym samym nazwy upamiętniające nazwiska od nazw upamiętniających ważne wydarzenia (biorę tu pod uwagę ścisłość naukowej informacji). W Poznaniu np. nazwą pamiątkową jest ul. *F. Ratajczaka* (raczej uznaniowo-pamiątkową). Nazwa wyraża uznanie dla patriotycznej postawy F. Ratajczaka i upamiętnia jego bohaterską śmierć, która nastąpiła na rogu ulicy — dziś jego imienia — i placu Wolności. Ratajczak był pierwszym powstańcem, który padł od kuli Niemców w pierwszym dniu powstania wielkopolskiego (Chojnacki, 2008, s. 516).

W tej koncepcji widoczny jest powrót do stanowiska H. Górnowicza, który terminem *nazwy pamiątkowe* chciał określać tylko te urbanonimy, które powstały na pamiątkę wydarzeń, osób związanych bezpośrednio z nazywanym miejscem. W grupie nazw uznaniowych (ale nie pamiątkowych) znalazły się zatem istniejące w wielu miastach nazwy: *Zdobywców Monte Cassino*, *Armii Krajowej*, *Adama Mickiewicza* itp. Zabrakło tu jednak miejsca dla urbanonimów typu: *Juranda*, *Budziśława*, *Boranta*, czyli utworzonych od nazw postaci

¹⁰ Nadrzednym kryterium klasyfikacji badacz uczynił rodzaj związku nazwy z desygnatem. Wśród nazw konwencjonalnych wyróżnił pięć grup motywacji, o podłożu: 1) pamiątkowym, 2) nastrojowo-estetycznym, 3) aksjologicznym, 4) stycznościowo-asocjacyjnym, 5) motywacje przypadkowe. W grupie nazw realistycznych wyodrębnił natomiast nazwy: 1) przeniesione z innych obiektów na podstawie styczności przestrzennej, 2) motywowane cechami inherentnymi (wygląd, cechy, walory itp.) i cechami relacyjnymi (mieszkańcy, właściciele, otoczenie itp.) obiektów (Kosyl, 2001, s. 50–55).

¹¹ Tym razem badaczka nazwy miejskie podzieliła na siedem grup: 1) związane z topografią terenu, 2) z kulturą, 3) odantroponimiczne, 4) odtoponimiczne, 5) dwu- i wieloznaczne, 6) niejasne, 7) mieszane (Kopertowska, 2001, s. 292).

fikcyjnych, znanych z literatury, tradycji, mitologii narodowej. Nazwy niemotywowane zawierają w tym ujęciu, obok nazw uznaniowych (podzielonych tu na odosobowe — tak naprawdę odantroponimiczne — i inne — apelatywne określenia osób), także nazwy od wydarzeń historycznych oraz odmiejscowe (od nazw miast, krain, krajów, gór, rzek itp.). Za konwencjonalne, ale nie uznaniowe, zostały ponadto uznane nazwy od określeń plemion i bóstw słowiańskich, innych bóstw, nawiązujące do dawnych obrzędów słowiańskich oraz do złożonych imion słowiańskich i imion staropolskich, do tradycji, urzędów i formacji wojskowych dawnej Rzeczypospolitej, do zajęć staropolskich, do nazw postaci literackich i mitologicznych. Do nazw wymienionych powyżej nie zastosował autor także terminu *nazwy pamiątkowe* (Chojnacki, 2008, s. 504–510).

Interesujące stanowisko w sprawie omawianego typu urbanonimów zajęły autorki książki opisującej nazewnictwo Bydgoszczy (Czachorowska i in., 2008). Badaczki wyodrębniły nazwy pamiątkowe tylko w grupie konwencjonalnych onimów odapelatywnych. Nadmieniały, że nazwy te, obok metaforycznych, są: „najlepszym przykładem konwencjonalizacji nazw miejskich, wiążą się z zabiegami administracyjnymi nazwotwórców, którzy arbitralnie sankcjonowali urzędową, oficjalną postać tych nazw, niezależną od warunkowań geograficznych, topograficznych czy historycznych” (s. 17–18). Zakres pojęcia *nazwa pamiątkowa* zawęziły do kilku grup onimów: 1) związanych z konkretnymi datami (*20 Stycznia 1920 r.*, *3 Maja*), 2) związanych z ważnymi wydarzeniami historycznymi i ideami (*Planu 6-letniego, rondo XXX-lecia, osiedle Niepodległości*), 3) utworzonych od formacji wojskowych (*11 Dywizjonu Artylerii Konnej, Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej*), 4) powstałych od zbiorowych określeń osób związanych z faktami historycznymi (*Aleje Powstańców Wielkopolskich, Bohaterów Kragujewca, Bydgoskich Olimpijczyków*) (s. 18). Autorki wydzieliły też oczywiście nazwy ulic pochodzące od nazw osobowych (typ: *Bolesława Chrobrego*), ale nie objęły ich terminem *nazwy pamiątkowe*.

Na uwagę zasługują jeszcze dwie powstałe w ostatnich latach propozycje terminologiczne. R. Mrózek nazwy konwencjonalne pochodzące od antroponimów określił mianem „honoryfikatywno-pamiątkowe” (2010, s. 39; por. też 1989, s. 41), przy czym termin ten został użyty zarówno w odniesieniu do samych nazw, jak i do ich funkcji, i potraktowany jako rezultat ewolucji nazw pamiątkowych:

Zasadniczy typ konwencjonalnych preferencji nazwotwórczych wyzyskuje wzorzec motywacyjny oparty intencjonalnie na sposobach utrwalania pamięci o wyróżnianych uznaniowo osobach, historycznych faktach i zdarzeniach, zjawiskach kulturowych — o wymiarze zarówno lokalnym, jak i ponadlokalnym. Nazwy o charakterze pamiątkowym [...] nie tylko rozszerzyły dotychczasowy zakres plateonimów, ale w wielu wypadkach wypierały nazwy dawne,

poświadczające realia dziejowe miasta [...]. Funkcję lokalizacyjno-orientacyjną, przypisywaną elementom miejskiego nazewnictwa, uzupełniła w procesie jego rozwoju bowiem funkcja symboliczno-honoryfikatywna, związana z manifestowaniem określonych postaw, przekonań, ocen, społecznych czy urzędowych preferencji w danych warunkach i okolicznościach historyczno-ustrojowych (Mrózek, 2010, s. 45).

Również w kontekście rozważań na temat przyczyn nadania nazwy pojawił się kolejny termin dotyczący bezpośrednio onimów pamiątkowych. Jego autorką jest K. Handke, która do dawno już¹² przez siebie wprowadzonej dychotomii: nazwy o motywacji realnoznaczeniowej–nazwy konwencjonalne dołożyła nowy element — „nazwy o motywacji symbolicznej” i objęła nim właśnie nazwy pamiątkowe. Zdaniem badaczki ten typ motywacji wynika „z historycznej, politycznej i kulturalnej świadomości i dążeń władz oraz mieszkańców, którzy za pomocą nazw miejskich chcą uczcić określone osoby, instytucje, wydarzenia czy fakty dziejowe” (2011, s. 107–108).

Za tym ujęciem podążyły D. Bieńkowska i E. Umińska-Tytoń (2012), które — analizując nazewnictwo miejskie Łodzi — podzieliły nazwy ulic na trzy duże grupy: motywowane, niemotywowane i pamiątkowe. Te ostatnie „mają upamiętniać ważne — zarówno dla społeczności lokalnej, jak i ogólnopolskiej — fakty, wydarzenia, ludzi”, z kolei: „z uwagi na intencję ich nadawania oraz funkcję pamiątkową i edukacyjną, jaką spełniają wśród użytkowników, należy w nich widzieć odrębny typ nazw o swoistej motywacji” (s. 213). W omawianym opracowaniu podkreślono — nie po raz pierwszy zresztą — wagę lokalnych patronów ulic i funkcję edukacyjną tych nazw. Jednocześnie pojawiły się tu dwie ważne wątpliwości typologiczne. Dotyczą one, po pierwsze, nazw typu: *al. Włókniarzy, ul. Astronautów, Kosmonautów*, sytuujących się na pograniczu nazw konwencjonalnych odzawodowych i nazw pamiątkowych (s. 218), po drugie — nazw utrwalających bohaterów literackich, postaci legendarne, baśniowe, mityczne, tytuły utworów literackich, muzycznych i filmowych, miejscowości związane z literaturą itp., umiejscowionych na pograniczu nazw pamiątkowych i konwencjonalnych (s. 229).

Ważnym głosem w dyskusji nad istotą nazw pamiątkowych była praca E. Oronowicz-Kidy (2014), która zwróciła uwagę, że:

Specyficzną cechą nazw pamiątkowych jest to, że zawsze są one bardziej znakiem patrona ulicy niż znakiem samej ulicy. W aktach nazewniczych, w których pojawia się patron obiektu, nie tyle jest ważny sam obiekt, co wyeksponowanie jego patrona. Dochodzi więc tu do wtórnej motywacji o charakterze symbolicznym, utrwalającej preferencje społeczne konkretnego czasu [...]. Uwzględniając fakt, że za nazwy ulic, zarówno w mieście, jak i na wsi, odpowiadają przede wszystkim radni, w przypadku nazw pamiątkowych mamy do czynienia z prezentacją pamięci zbiorowej, z jej preferencjami, wartościami i stereotypami (s. 71).

¹² Por. Handke, 1970, 1992.

Autorka wyraźnie podkreśliła, że nazwy pamiątkowe mogą mieć motywację realnoznaczeniową lub konwencjonalną. Tę pierwszą widziała w związkach danego patrona ulicy z wsią, najbliższym regionem (księża, wójtowie, żołnierze wywodzący się z regionu, działacze, zasłużeni mieszkańcy).

Rozważania dotyczące zakresu nazw pamiątkowych i trafności samego terminu znajdziemy także w książkach dotyczących nazewnictwa Rzeszowa (Myszka, Wisz, 2012; Myszka, 2016)¹³. Termin *nazwy pamiątkowe* zawężono tu do tych onimów, które J. Chojnacki określił jako *uznaniowe*, przy czym zostały one zdefiniowane jako „nazwy powstałe dla upamiętnienia kogoś lub czegoś — są to swoiste nazwy-pomniki nadawane pierwotnie na cześć osób zasłużonych dla miasta i kraju, w różnych dziedzinach (pisarze, artyści, naukowcy itp.), a z czasem także dla upamiętnienia bohaterów zbiorowych, wydarzeń, organizacji, instytucji itp.” (Myszka, 2016, s. 96). Osobno wydzielono tu grupę onimów — określonych jako „nazwy związane z niematerialnym dziedzictwem kultury” — powstałych w efekcie ewolucji grupy nazw pamiątkowych. Miana tu sklasyfikowane odwołują się do abstrakcyjnych pojęć i osób związanych z kulturą, do idei i ideologii, dat wydarzeń, tradycji, wierzeń, przekonań, sfery sacrum i profanum, postaci filmowych, telewizyjnych (a ostatnio także do postaci znanych np. z gier komputerowych, popkultury), ponadto do tytułów czy nazw miejscowych pochodzących z literatury. Są to zatem te urbanonimy, które stwarzają najwięcej problemów typologicznych.

5. W najszerszym ujęciu do nazw pamiątkowych zaliczano niemal wszystkie miana konwencjonalne (może z wyjątkiem przymiotnikowych, zwłaszcza pochodzących od wyrazów z zakresu przyrody ożywionej i nieożywionej), a także część nazw o motywacji realnoznaczeniowej. Takie ujęcie wydaje się jednak nie do przyjęcia.

Z grupy nazw pamiątkowych należy — w moim przekonaniu — wykluczyć przede wszystkim dwa typy: nazwy odzawodowe i nazwy odtoponimiczne (niemotywowane realiami terenowymi). Te pierwsze są efektem konwencjonalizacji dawnego typu nazw służebnych, szukania nowych podstaw, a nie rezultatem chęci upamiętnienia na jednym osiedlu wielu zawodów. Podobnie nie wydaje się właściwe doszukiwanie się funkcji pamiątkowej w nazwach odtoponimicznych. Dobór ich podstaw jest na ogół tak samo przypadkowy, jak dobór nazw kwiatów na osiedlach „kwiatowych”. Traktowanie tych nazw jako pamiątkowych to,

¹³ Bazując na archetypach nazewnictwa w platonimii europejskiej, podzielono tu nazwy na sześć klas semantyczno-motywacyjnych: 1) lokalizujące, 2) kierunkowe, 3) charakteryzujące, 4) posesyjne, 5) pamiątkowe, 6) związane z niematerialnym dziedzictwem kultury (Myszka, Wisz, 2012, s. 17–20, 58–65). W każdej z tych grup znalazły się nazwy odapelatywne i odproprialne oraz nazwy realistyczne i utworzone na ich wzór nazwy konwencjonalne.

moim zdaniem, zbyt szerokie traktowanie „pamięci zbiorowej”. A już na pewno nie można zgodzić się ze stwierdzeniem, że taki charakter mają nazwy kompleksowe, „z klucza”.

Bardziej dyskusyjna jest propozycja M. Buczyńskiego dotycząca stosowania określenia *pamiątkowy* w odniesieniu do nazw ponowionych ze starszych obiektów (osiedle „dziedziczy” nazwę po wsi, na której terenie powstało) lub utworzonych od nich. Czy jest to honorowanie pamięci, czy jednak relacyjność? W moim przekonaniu — to drugie; jest to przejaw „życia nazwy” — obiekt się zmienia (zmienia swoją rangę), ale nazwa pozostaje, przekazując informacje o lokalizacji (i przy okazji historii terenu).

Uzasadniony sprzeciw wielu badaczy budzi mechaniczne traktowanie nazw pamiątkowych jako niemotywowanych realiami terenowymi czy kulturowymi (w wielu klasyfikacjach nazwy pamiątkowe są podgrupą nazw konwencjonalnych). Chęć upamiętniania, honorowania przodków znalazła wyraz w stawianiu im pomników, wmurowywaniu tablic albo... utrwalaniu ich nazwisk na tabliczkach adresowych. Należy jednak bardzo mocno podkreślić, że regionalni księża, akuszerki, mieszkańcy danej ulicy w inny sposób są związani z traktami niż narodowi poeci, malarze, sportowcy, królowie itp. Autorzy wielu opracowań słusznie podkreślają, że utrwalanie w urbanonimach nazwisk lokalnych bohaterów, zasłużonych dla najbliższej okolicy, stanowi o specyfice plateonimii danego miasta czy wsi (por. np. Górniewicz, 1964, s. 152; Dzikowski, Kopertowska, 1976, s. 142; Borysiak, 2010, s. 428; Oronowicz-Kida, 2014). Takie nazwy, odwołujące się do małej ojczyzny, pełnią funkcje poznawcze i dodatkowo edukacyjne, ale przede wszystkim unifikują lokalne społeczności i podnoszą ich samoocenę (por. Rzetelska-Feleszko, 2006, s. 58). Nie można ich traktować jako czysto konwencjonalne. Bohaterowie utrwaleni w plateonimach są starannie dobierani przez mieszkańców i radnych, w tych nominacjach nie ma przypadkowości. Ale o motywacjach pośrednich można mówić także w odniesieniu do niektórych bohaterów narodowych uhonorowanych w nazewnictwie miejskim, np. w Rzeszowie nazwy *ul. Kościuszki* i *ul. Mickiewicza* nadano w czasach coraz silniejszych dążeń narodowyzwoleńczych na przełomie XIX i XX w. — nazwiska, a wraz z nimi nazwy, stały się symbolem i jednocześnie manifestem, a nie wyłącznie etykietką; pełniły nie tylko funkcje deiktyczne, ale także patriotyczne. Podobną motywację można zaobserwować wśród nazw odtoponimicznych klasyfikowanych jako pamiątkowe, tylko pozornie konwencjonalnych, np. w Gdańsku nadano ulicy nazwę *Algierska* w czasie, gdy w Algierii toczyły się walki narodowyzwoleńcze, cieszące się sympatią i poparciem Polaków (Górniewicz, 1964, s. 159), wiele nazw nadawanych na Pomorzu motywowano z kolei kontaktami (różnego typu) ze Śląskiem, Wileńszczyzną czy Podlasiem (s. 157).

6. Wszystkie omawiane tu nazwy z pewnością dotyczą kultury niematerialnej, mogłyby zatem być umieszczone w grupie nazw kulturowych¹⁴. Przyczyną wydzielania ich w osobną klasę jest prawdopodobnie ich bogactwo i różnorodność w nazewnictwie miejskim, ale także fakt, że są to nazwy bardziej abstrakcyjne od — nazwijmy to — „tradycyjnych nazw kulturowych”, utrwalające swoistą „pamięć kulturową”, wiedzę i świadomość, którą S. Grabias (1994) nazywa kompetencją kulturową: nasze doświadczenie, osiągnięcia naukowe i artystyczne, naszą tradycję i pamięć o przeszłości, wartości wyznawane przez daną społeczność; jednym słowem — są to nazwy zawierające wartościującą interpretację świata.

Grupa ta — jak pokazała przeprowadzona analiza — nie jest monolitem. Wprawdzie wszystkim omawianym tu nazwom można przypisać motywację symboliczną, ale w odniesieniu do różnych grup onimów będzie ona miała nieco inny wymiar. Różny będzie także związek nazw z obiektem, do którego zostają przypisane, do pewnego stopnia różne podstawy, od których zostały utworzone. Dlatego sugeruję by zróżnicować tę grupę wewnątrz.

Proponuję termin *nazwy pamiątkowe* zawęzić, pozostawiając go tylko dla onimów, które faktycznie upamiętniają wydarzenia, miejsca, ludzi związanych z nazwanym obiektem, czyli dla nazw o motywacji realnoznaczeniowej, np. *ul. Konfederatów Barskich* w Rzeszowie jest motywowana tym, że w tej okolicy toczyły się walki konfederatów i wielu z nich w tym miejscu poległo. W innych miastach zdarzają się nazwy utrwalające m.in. rocznice lokacji miast (*ul. 550-lecia Stawisk*) czy tragicznie zmarłych mieszkańców (*ul. Błogosławionych Męczenników Podlaskich*; przykłady za: Borysiak, 2010, s. 425). W odniesieniu do mikrotoponimów dla tego typu nazw proponowano określenia „nazwy okolicznościowe”¹⁵ lub „nazwy z motywacją sytuacyjno-okolicznościową”¹⁶. Ale w przypadku nazw ulic termin *nazwy pamiątkowe* wydaje się bardziej odpowiedni (ze względu na funkcję plateonimów).

Terminem *nazwy uznaniowe* lub *honoryfikatywne* proponuję objąć nazwy-pomniki, powstałe dla uczczenia czyichś zasług, w uznaniu dla postaw, działalności bohaterów indywidualnych i zbiorowych, określanych apelatywnie lub za pomocą nazw własnych (antroponimów, ale też toponimów, np. *Obrońców Monte Cassino*). Bardziej dyskusyjne niż honorowanie osób jest honorowanie miejsc, do tej grupy skłonna byłabym jednak też zaliczyć nazwy typu: *ul. Studziańska*

¹⁴ Tradycyjnie termin ten przypisuje się nazwom związanym z materialnym i niematerialnym dziedzictwem kultury (wiara i wierzenia, gospodarka, osadnictwo itp.). Przypomnijmy, że właśnie do tej grupy proponował nazwy pamiątkowe miast i wsi włączyć W. Taszycki (1986).

¹⁵ M. Kornaszewski (1986, s. 12–14) określał tak mikrotoponimy motywowane niecodzienną okolicznością, pojedynczym wydarzeniem, sytuacją, legendą, wierzeniem ludowym.

¹⁶ Jak objaśniał R. Mrózek (1990, s. 135–146), w nazwach tych zostały utrwalone specyficzne sytuacje lub okoliczności związane z obiektem.

czy *ul. Monte Cassino* (odwołujące się do bitwy pod Studziankami czy pod Monte Cassino). Wszystkie miana z tej grupy są konwencjonalne, a nominacja dokonuje się przez wybór patrona (por. Cieślíkowa, 1996).

Osobno należy wydzielić grupę nazw pamiątkowo-uznaniowych (pamiątkowo-honoryfikatywnych), która pomieściłaby wszystkich lokalnych patronów, bohaterów, wydarzenia, czyli onimy motywowane pośrednio: związane z okolicą, ale nie bezpośrednio z traktem, np. *ul. 400-lecia Bitwy pod Byczyną* (Borysiak, 2010, s. 425), *ul. Mikołaja Frysztackiego* itp.

Ostatnią grupę tworzą onimy odzwierciedlające, z jednej strony, coraz bardziej abstrakcyjne myślenie, a z drugiej — odwołujące się do coraz wyższych poziomów samoświadomości i kultury. Nazwy te mogą utrwalac idee, wartości (*Wolności, Zwycięstwa, Zgody, Braterstwa, Miłości*), postacie literackie i filmowe, tytuły (*Kubusia Puchatka, Harry'ego Pottera, Żółtej Cizemki*), tradycje (*Dożynkowa, Sobótkowa*), mitologię słowiańską i legendy polskie (*Światowida, Rusalki, Lecha*), wiarę w różnych jej wymiarach (nazwy kultowe¹⁷ niemotywowane lokalizacją, np. *św. Walentego, św. Nepomucena*), prądy literackie, style artystyczne, sztukę (*Młodej Polski, Retoryka, Symfoniczna*), daty świąt, wydarzeń (*8 Marca, 22 Lipca*). Dla tej grupy onimów wciąż nie wykształcił się odpowiedni termin. Kiedyś zaproponowałam dlań określenie „nazwy związane z niematerialnym dziedzictwem kultury”, ale nie jest on najbardziej trafny. Niestety, trudno znaleźć bardziej odpowiedni. Miana te na ogół są konwencjonalne, ale czasami mogą mieć motywację pośrednią, np. wiązaną z miejscową tradycją (rzeszowska *ul. Marzanny* wiodła do mostu na Wisłoku — tu przedszkolaki wyrzucały słomiane kukły do wody w pierwszy dzień wiosny, *ul. Sobótki* z kolei prowadziła na wzgórze, na którym w noc świętojańską płonęły ogniska) czy przymiotami świętych (np. *św. Nepomucen* był patronem mostów, opiekunem podczas powodzi, stąd nazywane są tak ulice w pobliżu rzek).

Wszystkie wymienione nazwy pełnią co najmniej dwie funkcje: deiktyczną i kulturową (pamiątkową), a wiele z nich jeszcze dodatkowo — edukacyjną. Przy czym współcześnie, na co wskazały D. Bieńkowska i E. Umińska-Tytoń (2012, s. 247), ta ostatnia funkcja zdecydowanie dominuje, nazewnictwo miejskie jest bowiem coraz mocniej wykorzystywane do prezentowania wartości wyznawanych (propagowanych?) przez kreatorów nazw, czyli najczęściej władze miejskie.

¹⁷ Terminem tym chętnie posługiwał się M. Buczyński (1972, s. 73–75) dzieląc nawet pamiątkowe nazwy miejscowości na dwie duże grupy: kultowe i świeckie.

LITERATURA

- Bieńkowska, D., Umińska-Tytoń, E. (2012). *Nazewnictwo miejskie Łodzi*. Łódź: Wyd. UŁ.
- Bioliński, M. (1982). Typy semantyczne współczesnych nazw ulic i placów Olsztyna. *Komunikaty Warmińsko-Mazurskie*, 1–2, s. 51–61.
- Borek, H. (1984). Nazwy ulic i dzielnic Opola. *Kwartalnik Opolski*, nr 303, s. 67–74.
- Borysiak, E. (2010). Od nazewnictwa ulic Piszczaca w Polsce do urbanonimów Windhuku w Namibii, czyli nazwy ulic a społeczności regionalne. W: R. Łobodzińska (red.), *Nazwy własne a społeczeństwo*, t. 2. Łask: Leksem, s. 423–433.
- Breza, E. (1989). Nazwy ulic w miasteczkach Pomorza Gdańskiego. W: S. Urbańczyk (red.), *Nazewnictwo miejskie*. Warszawa–Poznań: PWN, s. 79–92.
- Buczyński, M. (1966). Nazwy ulic i placów Lublina. *Onomastica*, XI, s. 136–181.
- Buczyński, M. (1972). Pamiątkowe nazwy miejscowe w języku bułgarskim. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, 27, 4, s. 71–80.
- Buczyński, M. (1997). Pamiątkowe nazwy miejscowe w językach słowiańskich. Lublin: Wyd. UMCS.
- Chojnacki, J. (2008). Nazwy ciągów i obiektów komunikacyjnych (ulic, alei, placów, mostów itp.). W: Z. Zagórski (red.), *Nazewnictwo geograficzne Poznania. Zbiór studiów*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM, s. 427–537.
- Cieślikowa, A. (1996). Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych. *Onomastica*, XLI, s. 5–19.
- Czachorowska, M., Czaplicka-Jedlikowska, M., Jaracz, M., Paluszak-Bronka, A. (2008). *Słownik toponimów miejskich Bydgoszczy*. Bydgoszcz: Tow. Naukowe.
- Dzikowski, W., Kopertowska, D. (1976). *Toponimia Kielc. Nazwy części miasta i obiektów fizjograficznych oraz nazwy ulic i placów*. Warszawa–Kraków: PWN.
- Górniewicz, H. (1964). Toponimia Gdyni. *Gdańskie Zeszyty Humanistyczne*, 6, s. 135–169.
- Grabias, S. (1994). *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Handke, K. (1970). *Semantyczne i strukturalne typy nazw ulic Warszawy*. Wrocław: Ossolineum.
- Handke, K. (1992). *Polskie nazewnictwo miejskie*. Warszawa: Sławiściyczny Ośrodek Wydawniczy–Omnitech Press.
- Handke, K. (1998). *Nazewnictwo miejskie*. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne*. Encyklopedia. Warszawa–Kraków: Tow. Naukowe Warszawskie–IJP PAN, s. 283–307.
- Handke, K. (2011). *Dzieje Warszawy nazwami pisane*. Biblioteka Warszawska. [Warszawa]: Muzeum Historyczne m. st. Warszawy.
- Kania, S. (1989). Z badań nad urbanonimami Zielonej Góry. W: S. Urbańczyk (red.), *Nazewnictwo miejskie*. Warszawa–Poznań: PWN, s. 93–101.
- Kopertowska, D. (1989). Współczesna mikrotoponimia miejska na przykładzie Kielc. W: S. Urbańczyk (red.), *Nazewnictwo miejskie*. Warszawa–Poznań: PWN, s. 151–162.
- Kopertowska, D. (2001). Kielce. Historia i współczesność w nazewnictwie. Kielce: Wyd. Akademii Świętokrzyskiej.
- Kornaszewski, M. (1986). W sprawie klasyfikacji nazw terenowych. Uwagi i propozycje. *Onomastica*, XXX, s. 5–15.
- Kosyl, C. (2001). Modele onimiczne w nazewnictwie ulic. W: A. Cieślikowa, B. Czopek-Kopciuch (red.), *Toponimia i oronimia*. Kraków: DWN, s. 49–57.
- Mrózek, R. (1989). Mikrotoponimia Cieszyna w świetle ludowych i urzędowych faktów nazewniczych. W: S. Urbańczyk (red.), *Nazewnictwo miejskie*. Warszawa–Poznań: PWN, s. 35–43.
- Mrózek, R. (1990). *System mikrotoponimiczny Śląska Cieszyńskiego XVIII wieku*. Katowice: Wyd. UŚ.

- Mrózek, R. (2010). Miejski krajobraz nazewniczy Cieszyna w perspektywie diachronicznej. Katowice–Cieszyn–Ustroń: Wyd. UŚ.
- Myszka, A. (2016). Urbanimia Rzeszowa. Językowo-kulturowy obraz miasta. Rzeszów: Wyd. UR.
- Myszka, A., Wisz, P. (2012). Nazwy ulic Rzeszowa. Historia i współczesność. Rzeszów: Fraza.
- Oronowicz-Kida, E. (2014). Oficjalne nazwy wiejskich ulic w województwie podkarpackim. Studium językowo-kulturowe. Rzeszów: Wyd. UR.
- Rzetełska-Feleszko, E. (2006). W świecie nazw własnych. Warszawa–Kraków: DWN.
- Supranowicz, E. (1995). Nazwy ulic Krakowa. Kraków: IJP PAN.
- Taszycki, W. (1946). Słowiańskie nazwy miejscowe (Ustalenie podziału). Kraków: PAU.
- Taszycki, W. (1968). Polskie pamiątkowe nazwy miejscowe. W: tenże. Rozprawy i studia polonistyczne. T. IV: Onomastyka i historia języka polskiego. Wrocław: Ossolineum, s. 176–183.
- Urbańczyk, S. (red.). (1989). Nazewnictwo miejskie. Warszawa–Poznań: PWN.
- Zagórski, Z. (red.). (2008). Nazewnictwo geograficzne Poznania. Zbiór studiów. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.
- Zierhoffer, K. (1989). Nazwy ulic i placów Ostrowa Wielkopolskiego. W: S. Urbańczyk (red.), Nazewnictwo miejskie. Warszawa–Poznań: PWN, s. 55–65.
- Zwoliński, P. (1950). Nazwy miejscowe pamiątkowe w Bułgarii. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie, LI, Kraków, s. 673–676.

COMMEMORATIVE NAMES OF STREETS — A DELIBERATION ON TERMINOLOGY

SUMMARY

The author of this article carries out an analysis of the evolution of the term ‘commemorative names’ in the aspect of municipal onomastics. She primarily researches how the scope of this term has changed and which name groups have been included with that term. Moreover, she researches how the commemorative names themselves have changed. She concludes that the names of symbolic motivation that refer to cultural competencies of their users do not form a homogenous group, but they differ in genetic and motivational terms. Thus, four such groups may be identified: 1. commemorative names bearing real meaning, 2. conventional discretionary names (honorifying), 3. commemorative-discretionary names referring to local heroes, places and events, 4. names resulting from the broadly understood ‘cultural memory’, commemorating ideas, values, literary and movie characters, titles, Slavonic mythology and Polish legends, faith in its various dimensions, literary trends, artistic styles, art, etc. All four groups have their dual functions in common: deictic and cultural.

Key words: commemorative names, urbanonyms, terminology